

zapoczątkowanego przez ciężkie bombowce. Ostatnio odegrały one wielką rolę, niepokojąc Niemców częstymi nalotami na Berlin i dezorientując ich z jednej strony, z drugiej zaś zmuszając do liczenia się z nalotem na większą skalę.-

Z pośród średnich bombowców należy na pierwszym miejscu wymienić bombowce RAF. typu "Mitchell" B25, oraz ameryk. "Marauder" typu B26. Wyselektowały się one w nalotach na lotniska.-

Mar. ameryk. nazywa bardzo wydatnie bombowców nurkowych na "acyfik". Nadają one szczególnie do atakowania niewielkich obiektów, jak statki, oraz umocnione pozycje npl. na lądzie. W tym charakterze były one używane również w walkach lądowych w rejonie Śródziemnomorskim.- Lekkie bombowce typu "Beantless" A24, używane przez marynarkę, oraz odpowiednik w armii lądowej, mianowicie lekki bombowiec "Mustang" A26, to w pierwszym rzędzie samoloty atakujące wprawdzie nie w locie nurkowym, ale z bardzo niskiego pułapu. Podobną rolę odgrywa myśliwiec "Tayshun", który jednak również atakuje w locie nurkowym.- W Pn. Airyee wyróżniły się myśliwce "Hurricane" w atakowaniu czołgów.- Wielką rolę odgrywa, jak wiadomo, lotnictwo przybrzeżne. Jego celem jest atakowanie npl. żeglugi przybrzeżnej, ostatnio zaś wyróżniły się samoloty o bardzo dalekim zasięgu, które umożliwiły na Atlantyku w walce z łodziami podwod. zaniknięcie luki, istniejącej między zasięgami działalności lotnictwa ameryk. z jednej, a ang. z drugiej strony oceanu.-

Na podkreślenie zasługuje wreszcie specjalna kategoria nalotów t.zw. "nękających", zwróconych przeciw lotniskom npl. Ich celem jest dywersja w stosunku do npl. lotnictwa. Naloty te zaczęliśmy wykonywać jeszcze w 1940 r. Wówczas miały one za zadanie wapokoszanie z obronę Anglii przez wzięcie formacji npl., które nas atakowały. Obecnie chodzi o wzięcie myśliwców npl. i odciąganie ich od eskadr bombowców sojusz., atakujących npl.